

nazwał mnie *Iv*
i to imię natychmiast wtopiło się w skórę
brzmiało jak echo nieprzeżytych chwil
albo szeptana ciszą obietnica

miało w sobie intensywność dnia
i duszność lipcowej nocy

żeglowałam po błękitnych spojrzeniach
- spokojnej płyciźnie w której chciałam tonąć
żeby mnie ratował

a teraz patrzę życiu w twarz
wiedząc że do moich oczu najbardziej pasują łzy

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

ajw, dodano 10.07.2018 21:39

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.